

Sygn. akt VI ACa 219/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SO del. – Lidia Dziachan

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

przy udziale zainteresowanych: (...) Sp. z o.o. w W. i L. M.

o wstrzymanie dostaw energii elektrycznej

na skutek apelacji powoda i zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 2 sierpnia 2012 r.

sygn. akt XVII AmE 122/10

I. oddala apelacje;

II. zasądza od (...) S.A. w W. oraz (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwoty po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 219/13

UZASADNIENIE

Decyzją (...) z dnia 30 kwietnia 2010 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uznał, że wstrzymanie w dniu 10 kwietnia 2002 r. dostarczania przez (...) S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W. i (...) Spółka z o.o. w W.) do obiektu położonego przy ulicy (...) w W. należącego do L. M. było nieuzasadnione wobec tego, że nie ziszczyły się przesłanki z art. 491 § 1 k.c. usprawiedliwiające wstrzymanie dostaw energii elektrycznej.

Odwołanie od tej decyzji wniosła powódka, podnosząc naruszenie art. 77 § 1 w zw. z art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i przyjęcie, że warunkiem dopuszczalności wstrzymania dostaw energii elektrycznej jest spełnienie przesłanek z art. 491 § 1 k.c.

W konkluzji odwołania powódka wniosła o zmianę decyzji i uznanie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej, której dotyczy zaskarżona decyzja nie było nieuzasadnione, ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi regulacyjnemu.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że dostawy energii elektrycznej do nieruchomości L. M. realizowane były na podstawie umowy zawartej między L. M. i przedsiębiorstwem energetycznym z dnia 4 października 1987 r. W okresie od 1994 do 1998 r. rozliczenia między stronami umowy dokonywane były na podstawie zużycia określonego szacunkowo przez S. i na podstawie wskazań dokonanych przez L. M.. L. M. zakwestionowała rozliczenie zawarte w fakturach (...) na kwotę 3.988,95 zł oraz (...) na kwotę 796,72 zł. Na skutek reklamacji należność z pierwszej z powyższych faktur zmniejszona została o kwotę 457,66 zł. W dniu 26 stycznia 2000 r. powódka skierowała do L. M. wezwanie do zapłaty zaległych należności na łączną kwotę 4.347,19 zł wynikającą z czterech faktur: (...), (...), (...), (...). L. M. uiszczała część. Odnośnie natomiast do kwoty 3.597,19 zł przeciwko L. M. w sprawie II NC 3454/00 zapadł w dniu 17 lipca 2000 r. nakaz zapłaty.

W dniu 22 stycznia 2002 r. powódka wystosowała do L. M. kolejne wezwanie do zapłaty kwoty 1.300,20 zł z tytułu dostarczonej energii elektrycznej wyznaczając zainteresowanej termin 7 dni od daty otrzymania wezwania i informując, że w przypadku nieuiszczenia sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. L. M. nie uregulowała powyższej należności, natomiast powódka w dniu 10 kwietnia 2002 r. wstrzymała do jej nieruchomości dostawę energii elektrycznej. Jako podstawę powódka wskazała nie wywiązywanie się przez zainteresowaną z warunków umowy i nie regulowanie należności za energię elektryczną pomimo wcześniej kierowanych do niej wezwań do zapłaty, co uzasadniało wstrzymanie dostaw energii elektrycznej na podstawie art. 491 § 1 k.c.

Powódka wystąpiła z kolejnym pozwem do sądu o zasądzenie od L. M. kwoty 1.300,20 zł.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie powódki nie jest zasadne.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostawy energii elektrycznej, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Sąd powołał też paragraf 40 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców, wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej mogło nastąpić w terminach określonych w umowie sprzedaży energii, a jeżeli umowa nie określała tych terminów – po upływie 14 dni od określonego przez przedsiębiorstwo energetyczne terminu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości lub terminu uregulowania zaległych należności określonego w doręczonym odbiorcy wezwaniu do odjęcia niezbędnych działań lub wezwaniu do zapłaty. Rozporządzenie to utraciło moc z dniem 28 października 2000 r. Sąd wskazał, że pomiędzy utratą mocy przez to rozporządzenie, a wejściem w życie nowej regulacji do Prawa energetycznego, co nastąpiło w dniu 1 stycznia 2003 r., brak było przepisu szczególnego regulującego dopuszczalność wstrzymania dostaw energii, dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego do stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują przepisy części ogólnej zobowiązań kodeksu cywilnego. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2004 r. w sprawie o sygnaturze III SK 8/04, w którym Sąd Najwyższy, w podobnym do niniejszego, stanie faktycznym uznał, że znajdzie zastosowanie regulacja z art. 491 § 1 k.c. Wezwanie wystosowane przez powódkę do zainteresowanej nie zawierało zastrzeżenia możliwości odstąpienia od umowy w razie niewykonania zobowiązania w dodatkowym terminie. Z pewnością takim zastrzeżeniem nie jest zapowiedź skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego w przypadku, gdyby zainteresowana nie uiszczała zaległych należności.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, by powódka po upływie wyznaczonego terminu złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje to, że pod rządami wcześniej obowiązującego jak i obecnie obowiązującego prawa dla wstrzymania dostaw energii elektrycznej nie było i nie jest konieczne wcześniejsze odstąpienie od umowy. Skoro w okresie, kiedy doszło do wstrzymania dostaw energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanej, ustawodawca nie przewidział wprost takiej możliwości, przy ocenie czy zaszły przesłanki wstrzymania dostaw energii elektrycznej należy ocenić, czy przedsiębiorstwo dochowało aktów staranności, co ma na celu przede wszystkim ochronę interesów konsumentów. W ocenie Sądu brak takiej regulacji nie może działać na niekorzyść konsumenta.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka (...) S.A. i zainteresowana (...) Spółka z o.o.

Obie apelujące zaskarżając wyrok w całości zarzuciły Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne poprzez jego zastosowanie w stosunkach między zainteresowaną i powódką, podczas gdy między tymi stronami nie było sprawy spornej co do nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii, w związku z tym naruszenie art. 105 § 1 k.p.a. w zw. z art. 30 ustawy Prawo energetyczne przez nie uwzględnienie okoliczności uzasadniających umorzenie postępowania w sytuacji, gdy między stronami nie istniał spór, naruszenie art. 491 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że przepis ten jest jedyną podstawą wstrzymania dostaw energii elektrycznej w dniu 10 kwietnia 2002 r. i ma zastosowanie do powódki, art. 490 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że powódka była uprawniona do wstrzymania dostaw energii elektrycznej na jego podstawie bez konieczności spełnienia dodatkowych warunków. Ponadto apelujące zarzuciły Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkujące wyprowadzeniem z tego materiału wniosków z niego nie wynikających tj. przyjęcia, że wstrzymanie dostaw energii do nieruchomości zainteresowanej było nieuzasadnione, a nadto, że nie istniały podstawy do uznania, że w sprawie zachodziły okoliczności z art. 490 § 1 k.c.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę wyroku w całości i uchylenie zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do lokalu zainteresowanej nie było nieuzasadnione, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje pozbawione są uzasadnionych podstaw prawnych i jako takie podlegały oddaleniu.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i przyjmuje je za własne. Brak jest również w sprawie okoliczności dających podstawę sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na braku wszechstronności rozważenia materiału dowodowego. Apelujące nie wskazały, jakich dowodów przeprowadzonych w sprawie Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji ocenił całość zgromadzonego materiału, która to ocena zasługuje na aprobatę. Stwierdzić należy, że podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronności oceny materiału dowodowego, może odnieść postulowany w apelacji skutek jedynie wówczas, gdy strona wykaże, że przedmiotem oceny sądu były niektóre z przeprowadzonych w sprawie dowody i brak ten miał znaczenie dla poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co w konsekwencji skutkowało naruszeniami prawa materialnego, które to uchybienia doprowadziły sąd do wadliwego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie uchybienia w przedmiotowej sprawie nie zachodzą.

Odnośnie do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że również nie są one trafne. Sąd Apelacyjny aprobuje wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację prawną.

Dostawę energii elektrycznej do nieruchomości L. M. wstrzymano w dniu 10 kwietnia 2002 r. Zgodnie z wówczas obowiązującym art. 6 ust. 3 ustawy prawo energetyczne przedsiębiorstwo energetyczne mogło wstrzymać dostarczanie

energii elektrycznej, jeżeli w wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono, że instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia albo środowiska bądź też nastąpił nielegalny pobór energii.

W dacie dokonanego wstrzymania dostawy energii elektrycznej do nieruchomości L. M. nie obowiązywało już rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców, które w paragrafie 40 przewidywało możliwość wstrzymania przez przedsiębiorstwo energetyczne dostarczania energii elektrycznej w przypadku nieregulowania przez odbiorcę należności związanych z dostarczaniem energii elektrycznej. Rozporządzenie to uchylone zostało z dniem 28 października 2000 r. na mocy paragrafu 38 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000 r. regulującego ten sam przedmiot (Dz. U. 85/2000 poz. 957), które jednak nie zawierało przepisów uprawniających przedsiębiorstwa energetyczne do wstrzymania dostaw energii elektrycznej z jakiegokolwiek przyczyny.

W ustawie Prawo energetyczne dopiero z dniem 1 stycznia 2003 r. wprowadzono ustęp 3a artykułu 6, stosownie do którego przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej między innymi w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię.

Z powyższego wynika, że w dacie wstrzymania dostaw energii elektrycznej do nieruchomości L. M. brak było przepisów prawa energetycznego lub wydanych na jego podstawie aktów wykonawczych, które upoważniałyby przedsiębiorstwo energetyczne do wstrzymania dostaw energii w przypadku zwłoki w zapłacie za jej dostarczenie.

Należy podkreślić, że w wyroku z dnia 4 marca 2004 r. (III SK 8/04), Sąd Najwyższy stwierdził, że w stanie prawnym sprzed dnia 1 stycznia 2003 r. należy stosować przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych.

W tym kontekście Sąd Okręgowy słusznie uznał, że zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdzie przepis art. 491 § 1 k.c. stanowiący, że jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy.

Wezwanie do zapłaty zaległych należności za dostarczoną energię wystosowane przez powódkę do L. M. nie zawierało zagrożenia wypowiedzenia umowy w przypadku braku dokonania wpłaty. Wymogu zawarcia zagrożenia wypowiedzenia umowy nie spełnia zagrożenie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego w przypadku bezskutecznego upływu terminu do zapłaty zaległych należności. Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu prezentowanego przez apelujące, że już samo wezwanie do uiszczenia zaległości zawiera w sobie dorozumiane oświadczenie o odstąpieniu w szczególności, że zgodnie z art. 77 § 2 k.c. jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.

Należy również podkreślić, że apelujące nie kwestionują co do zasady możliwości zastosowania do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie przepisu art. 491 § 1 k.c., stoją jednak na stanowisku, że przywołane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego nie wyklucza możliwości zastosowania art. 490 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia.

Podkreślić należy, że do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy przepis ten nie miałby zastosowania. Zły stan majątkowy oznacza brak lub niewystarczającą ilość aktywów w majątku dłużnika, które są niezbędne do spełnienia danego świadczenia. Uwzględniając stanowisko apelujących wstrzymanie dostawy energii elektrycznej do nieruchomości L. M. winno nastąpić zanim powstał po jej stronie obowiązek zapłaty za tę energię, natomiast jak wynika ze stanu faktycznego w niniejszej sprawie przerwanie dostawy energii miało charakter sankcji za niezapłacenie

przez zainteresowaną za już dostarczoną energię. Zauważyć należy, że zły stan majątkowy powinien istnieć najpóźniej w dacie wymagalności roszczenia o spełnienie świadczenia wcześniejszego. W doktrynie prezentowany jest pogląd, że jeżeli przyczyną wątpliwości, czy dojdzie do spełnienia późniejszego świadczenia wzajemnego będą inne okoliczności, wszelako niezwiązane ze złym stanem majątkowym (np. niesolidność drugiej strony lub ujawniony zamiar niedotrzymania swego zobowiązania) – wówczas przepis art. 490 k.c. nie znajdzie w takich sytuacjach zastosowania (zob. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 556; W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 92; odmiennie K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 878). W każdym razie ciężar udowodnienia, że ze względu na zły stan majątkowy zachodzi wątpliwość co do spełnienia świadczenia wzajemnego spoczywa na stronie powstrzymującej się ze świadczeniem. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób jest dojść do wniosku postulowanego w apelacjach, że zachodziły podstawy do zastosowania powyższego przepisu.

Apelujące prezentują pogląd, że wznowienia dostarczania do nieruchomości zainteresowanej energii elektrycznej w dniu 21 marca 2003 r., w dniu wydania decyzji tj. 30 kwietnia 2010 r. nie istniał między stronami spór, co do nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii, co powinno skutkować umorzeniem postępowania administracyjnego jako bezprzedmiotowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pogląd ten nie jest słuszny. Fakt wznowienia dostaw energii elektrycznej przez złożeniem przez zainteresowaną wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii i przed wydaniem w tej sprawie decyzji jest zupełnie obojętny dla oceny istnienia sporu między odbiorcą energii a przedsiębiorstwem energetycznym. Rozstrzygnięcie sporu w trybie art. 8 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne ma bowiem na celu ustalenie, czy wstrzymanie dostaw energii elektrycznej było nieuzasadnione, czy też nie. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, potrzeba rozstrzygnięcia sporu między odbiorcą energii a przedsiębiorcą energetycznym w trybie art. 8 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne istnieje do czasu, do kiedy spór ten trwa i odbiorca energii ma interes prawny w domaganiu się jego rozstrzygnięcia.

Stanowisko to potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 5 czerwca 2008 r. w sprawie o sygnaturze III SK 35/07 stwierdził, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie może na podstawie art. 105 k.p.a. umorzyć postępowania w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii z przyczyny, która istniała przed jego wszczęciem. W tych okolicznościach nie można uznać za zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 8 i 105 § 1 k.p.a. Zarzut naruszenia tych przepisów kodeksu postępowania administracyjnego jest niezasadny również z tej przyczyny, że sąd powszechny orzeka stosując przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a nie Kodeksu postępowania administracyjnego. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma podstaw prawnych do wydania wyroku zmieniającego zaskarżoną decyzję przez umorzenie postępowania administracyjnego, gdyż taki rodzaj rozstrzygnięcia nie został przewidziany w art. 479⁵³ § 2 k.p.c. Ponieważ umorzenie postępowania administracyjnego nie jest orzeczeniem co do istoty sprawy, a tylko orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie jest uprawniony do wydania wyroku tej treści, zaś w przypadku bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego powinien uchylić zaskarżoną decyzję (zob. uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 31 marca 2010 r., VI ACa 1089/09, niepubl.; z 22 kwietnia 2010 r., VI ACa 700/09, niepubl.; i z 20 listopada 2009 r., VI ACa 526/09, niepubl.).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.